

Strona znajduje się w archiwum.



PIESI VS KIEROWCY - ZROZUMMY SIĘ NAWZAJEM

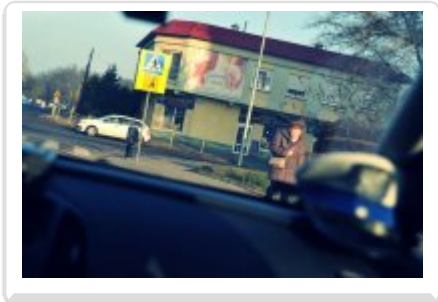
Bez zbudowania wspólnych i trwałych relacji między pieszymi i kierowcami nie można mówić o drogowym bezpieczeństwie. Nie pomoże tu znakomita wiedza i znajomość zasad bezpieczeństwa. Istotne jest, aby zarówno jedna, jak i druga strona w jednym czasie stosowała te zasady w życiu.

19 pieszych w 2016 roku /do 20 grudnia/ straciło życie na lubuskich drogach. Mimo licznych apeli, inicjatyw i policyjnych działań związanych z bezpieczeństwem niechronionych uczestników ruchu drogowego, nie udało się uniknąć najbardziej tragicznych skutków zdarzeń. Wielokrotnie podkreślaliśmy, że aby bezpieczeństwu stało się zadość, praca policjantów bezwzględnie musi zostać wsparta rozsądkiem ze strony uczestników ruchu. Enumeratywnie i bez zająknięcia wymieniane zasady bezpieczeństwa pieszych i kierowców może jedynie gwarantować zwycięstwo w rywalizacji szkolnych konkursów. W życiu teoria musi być jednak uzupełniona praktyką, a dodatkowo wzajemną kulturą i szacunkiem wobec siebie. Chodzi tu o relacje pieszy – kierowca. Zazwyczaj bywa tak, że jedni chcą drugim udowodnić swoją „rację”. Skutki w wielu przypadkach są opłakane i kończą się albo trwałym kalectwem albo śmiercią tych pierwszych.

Być może latem to nie jest tak akcentowane. Ale kiedy nadchodzą jesienno – zimowe warunki, na drodze robi się niebezpiecznie. Szybko zapadający zmrok, mgły, opady deszczu i śniegu sprawiają, że zdarzeń drogowych z udziałem pieszych przybywa.

Ostatniej doby w lubuskim doszło do aż 6 potrąceń pieszych, z czego jedno okazało się śmiertelne. Ta grupa uczestników ruchu drogowego musi mieć świadomość, że przejście dla pieszych to miejsce szczególnej ostrożności. Ale nigdy nie będzie to lokalizacja, która da mu stuprocentową gwarancję bezpiecznego przedostania się na drugą stronę jezdni. Zawsze warto się upewnić czy nic nam nie grozi nawet w tym miejscu. Nie pozwólmy decydować innym czy dalej możemy żyć! Nawet, jeśli wina jest po stronie kierującego. Piesi też nie mogą dawać podstaw do stwarzania niebezpiecznych sytuacji. Wybieganie z za pojazdu, przechodzenie poza miejscem wyznaczonym, chodzenie po niewłaściwej stronie jezdni nie powinny mieć miejsca. Pamiętajmy także o elementach odbłaskowych. Mimo, że świadomość społeczna w tej materii w ostatnich latach znacznie wzrosła, to wciąż są tacy, którym ten element bezpieczeństwa jest obcy.

Duża odpowiedzialność spoczywa także na kierowcach. Świadomość, że samochód nad pieszym ma dużą przewagę bezpieczeństwa, usypia zdrowy rozsądek, ostrożność i pokorę. Rodzi się wewnętrzna ignorancja wobec pieszych, a w konsekwencji nieszczęście na drodze. Odpowiedzialny kierowca to taki, który posiada zdolności do przewidywania sytuacji na drodze. Przygotowanie na potencjalne sytuacje sprawia, że koncentracja jest na wysokim poziomie. To z kolei przekłada się na szybką reakcję kierowcy. Ciężko znaleźć linię obrony dla kierującego, który widząc na drugim pasie stojący pojazd, jedzie dalej bez żadnej reakcji, prawie przejeżdżając pieszemu po palcach. Dlatego warto mieć przekonanie, że bezpieczna jazda powinna być wynikiem troski o losy innych uczestników ruchu drogowego, a nie strachu przed mandatem czy utratą prawa jazdy.



Ładowanie odtwarzacza...

Ocena: 0/5 (0)

[Tweet](#)

profilaktyka ruch drogowy bezpieczeństwo pieszych